Premiera „Don Juana”

Uwspółcześniona – choć jednak nie całkiem współczesna – inscenizacja przeniesie widzów w miejsce, w którym Don Juan bywał jedynie przy okazji ożenków: do kościoła, gdzie kształtują się normy moralne, i uchylają bramy piekieł zarazem. Przygotowany w 400. rocznicę urodzin autora spektakl jest potwierdzeniem niesłabnącej aktualności jego utworów, która sprawia, że artyści odczytują je wciąż na nowo.

– Dla mnie Don Juan jest szaleńczo zakochanym buntownikiem, demaskatorem – mówi Radosław Rychcik. – Jego okrucieństwo bierze się z szaleństwa miłości. Jest zakochany jak Tristan w Izoldzie Złotowłosej. Jak Orfeusz w Eurydyce. Jego ukochana jest w Piekle, a on zrobi wszystko, żeby być z nią, żeby ją stamtąd wyrwać. Będzie uwodził, porzucał, kłamał, zabijał, bluźnił i wyzywał Niebo na wszystkie możliwe sposoby.

Bez sukcesu. Miłosny taniec ciał i dusz zamieni się w taniec śmierci, komedia stanie się dramatem; Eros przegra z Tanatosem, a profanum z sacrum. O tym będzie ta – zawsze i wszędzie aktualna – historia. O ludzkiej pysze, która bywa zarzewiem buntu. O winie i karze, zdradzie i miłości, które nie mogą bez siebie istnieć. O złu, które przemawia językiem wzniosłych ideałów i żelaznych norm. O jednostce, która przegrywa z systemowym zakłamaniem.

Mówiąc o swojej wizji historii Don Juana, Rychcik przywołuje słowa Tadeusza Boya-Żeleńskiego: – Molière „(…) uczy nas zastanawiać się nad stosunkiem do samych siebie, do drugich: uczy wyłuskiwać prawdę z konwencjonalnych kłamstw; odróżniać istotne nasze pobudki od pozorów, jakimi się one maskują”.
Dlatego legendarny łowca serc i wrażeń wyruszy w rytm muzyki Jana Sebastiana Bacha i Led Zeppelin na poszukiwania ideału. Znudzony libertyn pokaże twarz człowieka zagubionego w walce o uwolnienie z okowów społecznych i religijnych zasad; kpiącego z kołtuńskiej moralności, burzącego porządek społeczny.

Odtwórcą roli tytułowej będzie Paweł Kos. W roli Dony Elwiry zobaczymy Malwinę Jelistratow, Karolki: Emilię Walus w jej scenicznym debiucie, Aleksandrę Posielężną jako Małgośkę i Bartosza Turzyńskiego jako Sganarela, a także Przemysława Dąbrowskiego, Łukasza Gosławskiego, Dariusza Kowalskiego, Michała Kruka, Krzysztofa Pyziaka i Piotra Seweryńskiego.

Partnerami wydarzenie są: Alliance Française oraz Akademia Muzyczna im. Grażyny i Kiejstuta Bacewiczów w Łodzi.

Tak jak przy okazji innych najnowszych premier Nowego, teatr nie poprzestanie na samym tylko spektaklu.

Przedstawienia w dniu 27 lutego i później – 5 marca – poprzedzi lekcja „Français - la langue de l'amour”, podczas której będzie można poznać najpiękniejsze miłosne zwroty w języku francuskim.

Także w niedzielę 27 lutego o 16.00 w foyer Dużej Sali Teatru Nowego odbędą się „szybkie randki”. To spotkanie dla singli – kobiet i mężczyzn – którzy pragną odnaleźć swoją drugą połówkę. Podczas półtoragodzinnej sesji każdy porozmawia z każdym… przez pięć minut. Kto w czasie „szybkiej randki” przypadnie sobie do gustu, otrzyma od organizatora stosowną informację i będzie mógł umówić się na dłuższe spotkanie. Na przykład pójść na wybrany spektakl z repertuaru Nowego.
A dla wszystkich uczestników – ulgowe bilety na niedzielnego „Don Juana”. Organizatorem

wydarzenia jest www.speed-dates.pl.

---
autor: Molière
przekład: Jerzy Radziwiłowicz
reżyseria i opracowanie tekstu: Radosław Rychcik
kostiumy, scenografia, reżyseria świateł: Łukasz Błażejewski
choreografia: Jakub Lewandowski
muzyka: Michał Lis
inspicjentka: Agnieszka Choińska
identyfikacja graficzna: Ola Jasionowska

występują: Malwiną Jelistratow, Aleksandra Posielężna, Emilia Walus (debiut), Przemysław Dąbrowski, Łukasz Gosławski, Paweł Kos, Dariusz Kowalski, Michał Kruk, Krzysztof Pyziak, Piotr Seweryński, Bartosz Turzyński

premiera: 26 lutego 2022